

Zamiast wiaduktu tunel? Miasto lobbuje za dodatkowym zjazdem autostradowym

data aktualizacji: 2023.06.22 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



- Chcę podkreślić, ile znaczy doskonała współpraca władzy samorządowej z rządem, bo przecież budżet tej inwestycji to 4,4 mln zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg oraz 15,5 mln zł dofinansowanie od ministra infrastruktury - mówił podczas uroczystości w Skierniewicach wojewoda łódzki Karol Młynarczyk. (fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

Miasto oficjalnie zakończyło (6.06) modernizację ulicy Czerwonej oraz budowę lokalnych rond. Celem inwestycji, jak podkreśla ratusz, jest „wygodne połączenie drogi krajowej nr 70 z autostradą A2, tym samym wprowadzając ruch tranzytowy z centrum miasta”.

Po zakończeniu inwestycji ul. Czerwona ma status drogi powiatowej z dwoma pasami ruchu po 3,5 metra każdy, przedzielonymi środkowym pasem przeznaczonym do lewoskrętów. Podobną klasę drogową zyskała ulica Przemysłowa.

Wartość całej inwestycji to 43 mln zł. Wykonawca, firma Skanska, zakończyła kontrakt po niewiele ponad roku od wejścia na plac budowy. Warto podkreślić, że prace w większości, prowadzone były pod ruchem, co z pewnością uroczystość oficjalnego oddania dróg mieszkańcom nieco umniejszyło, a sami zainteresowani mogli czuć się zdezorientowani informacją o zakończeniu zadania.

Szef resortu infrastruktury Andrzej Adamczyk w skierowanym do samorządu liście napisał o inwestycji: „poprawiła układ komunikacyjny w Skierniewicach”. Podkreślił, że budowa to „kolejny przykład na naszej rządowej trasie dotrzymanego słowa”.

Prezydent Skierniewic Krzysztof Jażdżyk podczas uroczystości przecięcia wstęgi na zakończonej inwestycji zwrócił się do parlamentarzystów partii rządzącej, by ci włączyli się w starania o utworzenie nowego zjazdu na autostradzie A2 w pobliskim Bolimowie. Jak podkreślał samorządowiec: – To dobre rozwiązanie komunikacyjne nie tylko dla naszego miasta, ale dla wielu gmin wokół. Wspólnie pisaliśmy do ministra infrastruktury, aby przy okazji rozbudowy A2 i budowie trzeciej nitki, udało się tę inwestycję zrealizować.

Mówiąc o potrzebach infrastrukturalnych miasta, samorządowiec potwierdził, że stara się o budowę alternatywnej, dla istniejącego wiaduktu, przeprawy drogowej nad CMK i skomunikowanie ulicy Czerwonej i Unii Europejskiej, z Łowicką, domknięcie wschodniej obwodnicy Skierniewic.

W kularach dało się natomiast słyszeć, że oba projekty mają podobny problem – zbyt mała odległość do podobnego rozwiązania komunikacyjnego w pobliżu. W przypadku zjazdu z autostrady A2 w Bolimowie szybka trasa, której rozbudowa ma poprawić jej drożność, nie może – zgodnie z obowiązującymi standardami, co kilka kilometrów spowalniać ruchu dodatkowym zjazdem. Przypomnijmy, że odległość między węzłem Skierniewice a kolejnym – w kierunku Warszawy – Wiskitki – to ok. 22 km. Dodatkowy węzeł w połowie drogi?

Rozwiązanie odciążałoby skrzyżowanie ulicy Łowickiej z Armii Krajowej, gdyż mieszkańcy osiedla Rawka, czy okolic ul. Północnej i Skłodowskiej, a może i część osiedla Widok, jadąc w kierunku Warszawy, wybrałyby drogę do Bolimowa, aniżeli Nieborowa. Prawdą również jest, że decyzja o nowym węźle w Bolimowie mogłaby przyspieszyć rozstrzygnięcia o sfinansowaniu budowy wschodniej obwodnicy miasta. Mało jednak prawdopodobne, by dziś udało się zrealizować gotowy projekt sprzed niemal dwóch dekad. Jak podkreślają drogowcy – bardziej prawdopodobne, aniżeli wiadukt na przedłużeniu ul. Unii Europejskiej, jest nieporównywalnie droższe i trudniejsze rozwiązanie tj. budowa tunelu pod torami.

Pewne jest natomiast to, że prezydentowi Skierniewic do projektu dodatkowego węzła autostradowego zjednał sobie parlamentarzystów Prawa i Sprawiedliwości. Poseł Grzegorz Wojciechowski podczas wizyty w Skierniewicach mówił: – Dodatkowy zjazd w Bolimowie jest rzeczą bardzo ważną. Przyznaję, że już trochę wycieczek z tego powodu do różnych urzędów centralnych odbyliśmy. Dołączam się do apelu, by ten zjazd powstał, bo ten przede wszystkim służyłby gminie Bolimów.

Wsparcie dla projektu zjazdu autostradowego w Bolimowie zadeklarował senator Rafał Ambroziak: – To jest absolutnie strategiczna inwestycja, nie tylko dla Skierniewic, ale ziemi skierniewickiej. Mieszkańcy skorzystają na budowie Centralnego Portu Komunikacyjnego. Jestem przekonany, że ta inwestycja też niedługo wejdzie w etap realizacji i da asumpt do rozwoju Skierniewic. Gratulując zakończonej modernizacji ulicy Czerwonej, przekonywał: – Krzysztof Jażdżyk myśli perspektywicznie o rozwoju miasta, nie myśli o kampanii wyborczej, a o przyszłości Skierniewic.

Modernizacja ulicy Czerwonej

W ramach zakończonego zadania powstała nowa droga, która łączy ul. Skłodowskiej z Czerwoną. Zbudowano cztery ronda:

- u zbiegu ulic Czerwonej, Skłodowskiej i Widok,
- na skrzyżowaniu Czerwonej, Przemysłowej i nowo wybudowanej drogi,
- u zbiegu Skłodowskiej i Armii Krajowej,
- u zbiegu ul. Czerwonej, Fabrycznej, Skłodowskiej oraz drogi wojewódzkiej 705 biegnącej w kierunku Sochaczewa.

"Czekamy na pieniądze z KPO"

Wojewoda łódzki Karol Młynarczyk podczas wizyty w Skierniewicach podkreślał skuteczność samorządu w pozyskiwaniu rządowego wsparcia. Pytany o Krajowy Plan Odbudowy powiedział: - Działania Unii Europejskiej są bezprawne i dalsze wstrzymywanie pieniędzy z Krajowego Planu Odbudowy, jest - powiem bardzo łagodnie - nieporozumieniem.

Samorządy mają coraz mniej pieniędzy, chcą zapytać o fundusze unijne, na które wszystkie czekają.

Karol Młynarczyk, wojewoda łódzki: - Czekamy na te fundusze wszyscy. Czekamy, bo wiemy, że powinniśmy je mieć, że działania Unii Europejskiej są bezprawne i dalsze wstrzymywanie pieniędzy z Krajowego Planu Odbudowy, jest - powiem bardzo łagodnie - nieporozumieniem. Osobiście jestem natomiast przekonany, że one będą. Pewno do wyborów będzie o to trudno. Natomiast po wyborach jesienią, niezależnie, kto będzie rządził (mam nadzieję, że my, bo przez osiem lat pokazaliśmy, że potrafimy to robić dobrze i sprawiedliwie), one trafią do Polski, także na inwestycje drogowe.

Z drugiej strony, chcę zwrócić pani uwagę — mimo iż tych pieniędzy jeszcze nie ma, w kraju prowadzonych jest bardzo dużo inwestycji, w tym i drogowych. Oddana w Skierniewicach zmodernizowana droga jest na to doskonałym przykładem. Przebudowana infrastruktura to zadanie na miarę miasta prezydenckiego.

Zapytam o inwestycję, o której w Skierniewicach mówili wszyscy parlamentarzyści - budowa dodatkowego zjazdu autostradowego w Bolimowie. Powiedział pan - „ta inwestycja to również szansa na rozwój Skierniewic”.

- Drogi to krwioobieg gospodarki, ułatwia i zachęca do inwestowania. Jeżeli ułatwimy firmom dojazd do tego miasta, ale także do mniejszych miejscowości wokół Skierniewic, gdzie grunty są tańsze, a nie mniej atrakcyjne niż w Warszawie czy Krakowie to zwiększymy szanse na powstanie tu nowych firm. Wiem, że istnieją problemy techniczne, sprowadzające się do tego, że dodatkowy zjazd mógłby spowolnić ruch na autostradzie, ale słyszeliśmy głos parlamentarzystów PiS, którzy zadeklarowali pomoc w realizacji projektu.

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/42315-zamiast-wiaduktu-tunel-miasto-lobbuje-za-dodatkowym-zjazdem-autostradowym>